

# WIENIEC - PSZCZOŁKA

PISMO POLSKIEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I NARODOWEJ DEMOKRACJI.

WSZYSTKO DLA CHRYSZTUSA  
I DLA JEGO LUDU!

ZAŁOŻYCIEL  
KS. STANISŁAW STOJAŁOWSKI

SPRAWIEDLIWOŚCIĄ,  
PRAWDĄ I ZGODĄ!

Prenumerata za III-ci kwartał z przesyłką pocztową: 350 Mkp.

W Ameryce rocznie 2 dol. — Ogłoszenia: 60 M. za wiersz milimetryowy lub jego miejsce, w tekście 120 M.  
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Kopernika 1.8, I. p. Konto Pocztowej Kasy Oszez. Nr. 141.597 —

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

## O praworządną Polskę.

Pracujmy!

Zbliżają się wybory. Zbliża się zatem chwila, kiedy cały naród zostanie powołany do wypowiedzenia się o tem, jaki chce mieć rząd, jaką gospodarkę, jak wogóle chce mieć Polskę urządzoną?

Czy wedle sposobu dotychczasowego? Czy też inaczej, lepiej?

Jeśli wedle sposobu dotychczasowego, jeśli ma zostać wszystko po staremu: to znaczy, że nadal ma w Polsce panować nieład, że prawa mogą być gwałcone przez najwyższych nawet przedstawicieli państwa, że reforma ma być wykonywana tylko na korzyść geszefciarzy, że skarby państwa ma być okradany, że robotnik ma być podjudzany do anarchji, a równocześnie przemysł i dobrobyt kraju mają upadać — więc, jeśli to wszystko ma być, to rządy należy pozostawić w ręku rządców dotychczasowych: ludowców, socjalistów, Okonia i żydów.

Jeśli zatem kto powiada, że wszystko co było, to było dobre, chociaż było to anarchją, bezprawiem, bandytyzmem, kradzieżą, zubożeniem ludności i ruiną kraju — to będzie głosował za zjednoczoną lewicą: ludowcowo-socjalistyczno-okoniowski-żydowską.

Jeśli jednak — a w to wątpić nie należy — naród zechce, aby było inaczej i lepiej, niż do-

tychczas, jeśli zechce, aby w Polsce szanowano prawa, a w kraju był dobrobyt, to wtedy odwróci się od dotychczasowych kuzycieli i pomniejszeioli Polski, odwróci się od tych, co państwo i nas wszystkich pchają do upadku i ruiny, korzyść tylko własną mając na oku. Naród odrzuci ze wstrętem tych, którzy narzucali się mu nieproszeni na opiekunów, a przez swoją chciwość i popieranie anarchji u dołu, a jedynowładztwa i dyktatury u góry — staczali coraz bardziej państwo na brzeg przepaści.

I co wówczas zrobi naród?

Naród opowiedziawszy się: po stronie praworządności, to znaczy za tem, aby w Polsce rządziło prawo, a nie samowola; po stronie demokracji, t. j. rządów wszystkich, a nie jedynowładztwa; po stronie uczciwego postępu i rozwoju gospodarczego, to jest, aby kraj nasz wzrastał w bogactwo i dobrobyt, ku pożytkowi ogółu i wszystkich klas i wszystkich nas z osobna — będzie musiał poprzeć przy wyborach ten obóz, tych ludzi, te stronnictwa, które na swym sztandarze wypięły: praworządność, demokracja, postęp i dobrobyt.

Zdaje się, że nie może być wątpliwości co do tego, jaki program naród wybierze?

Może to być tylko program praworządnej, de-



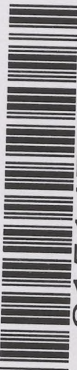
demokratycznej, do postępu i dobrobytu mierzącej Polski.

Naród może się tylko mylić co do stronictw ludzi, którzy są za tym programem. I dlatego

muszą tyli, co się jeszcze mylą, uświadomić i pouczyć!

Pracujmy więc nad tem!

ЛННБ України ім. В. Стефаника



01514713M

## Kraków w obronie praworządności i całości Polski.

Zebranie Związku Ludowo-Narodowego w Krakowie.

We wtorek odbyło się pod przewodnictwem Dra Kowalskiego wielkie zebranie polityczne Związku Ludowo-Narodowego. Obie sale Rady powiatowej wypełniły się zupełnie członkami i sympatykami Związku, którzy tłumnie przyszli na zebranie, nieodstraszeni gwałtami przeszłego poniedziałku. Ogólną sytuację polityczną referował Dr. Świrski. Mowa w żywych słowach zobrazował jasno cały przebieg walki politycznej, która się rozwinęła pomiędzy stronictwami narodowymi i lewicowymi o kierunek, w jakim ma pójść rozwój Polski i wezwał obecnych do wzięcia udziału w pracy wyborczej stronictw narodowych pod hasłem praworządności państwa.

Po przyjętym oklaskami referacie Dra Świrskiego wywiązała się ożywiona dyskusja. — Wszyscy niemal mówcy podnosili, że tym razem musi społeczeństwo otrząsnąć się z bezczynności i wziąć udział w twórczej pracy narodowego obozu.

Charakterystycznym był głos p. Karola Rokosza, który jako prezes Polskiego Związku kolejowców w Krakowie, oficjalnie potępił napad bojówki socjalistycznej na poniedziałkowe zebranie Związku Ludowo-Narodowego, w którym-to napadzie brali udział przeważnie kolejarze. Pan Rokosz zaznaczył, że socjaliści organizując bojówkę, siłą zmuszali kolejarzy po warsztatach do wzięcia udziału w napadzie.

Wkońcu zabrał głos redaktor „Gońca Krakowskiego“, omawiając polityczne znaczenie pobytu Naczelnika Państwa w Krakowie. Była to, jak sami lewicowcy przyznają — rewia sił do walki bratobójczej. Poczem zebrani przyjęli następujące rezolucje:

1) Zgromadzeni, solidaryzując się z odezwą Wojciecha Korfańskiego, nawołującą do walki o prawo, oświadczają gotowość jej przeprowadzenia i nie cofnięcia się w tej walce aż do pełnego triumfu w życiu wewnętrznym naszego państwa zasad praworządności,ładu i zdrowego postępu.

2) W tej walce o praworządność i zdrową wewnętrzną budowę naszego państwa zgromadzeni chcą dać wyraz oraz pełnem zwycięstwem ją

zakończyć przy nadchodzących wyborach. Rozumiejąc zaś, że jedynie obóz narodowy reprezentuje postępek, praworządność i rzetelną odpowiedzialność za całość naszej Ojczyzny wobec przeciwnego obozu jedynowładztwa i anarchji, dyktatury i rozpasania klasowego, niepczytelnego ryzyka i niedozwolonej rezygnacji tam, gdzie trzeba obrony narodowego stanu posiadania, zgromadzeni zobowiązują się wszystkie siły wyteńczyć i wszelkich starań dołożyć, aby stanowczą przewagę obozowi praworządnemu nad obozem destrukcyjnym zapewnić;

Do walki o praworządność i zwycięstwo obozu narodowego, jedynie zdolnego tę praworządność zabezpieczyć, zgromadzeni wzywają wszystkie zdrowe, uczciwe i odpowiedzialne elementy w naszym narodzie.

4) Zgromadzeni stanowczo potępiają wszystkie mactwa rządu p. Nowaka i stronictw lewicowych, zdążających do odłożenia wyborów.

5) Zgromadzeni pozostając pod świeżem jeszcze wrażeniem ohydnyego napadu na zebranie Związku Ludowo-Narodowego i jego prezesa, red. Rymara, któremu przy tej sposobności wyrażają hołd i cześć, potępiają bandyckie metody walk politycznych, bandytem zaś i napastnikom, jako też i ich moralnym podlegaczom wyrażają najgłębszą pogardę.

### Z powodu napadu na red. Rymara.

Ohydny napad socjalistów na red. Rymara ciągle jeszcze jest przedmiotem żywego oburzenia społeczeństwa. W dalszym ciągu odbywają się zebrania, na których zapadają rezolucje, potępiające napastników, a wyrażające cześć i zaufanie red. Rymarowi. W tej sprawie odbył się wielki, kilkunastutysięczny wiec publiczny w Zakopanem, na którym obywatele ze wszystkich stron Polski dali wyraz swemu mocnemu oburzeniu wobec sprawców gwałtu. Oprócz poprzednio wymienionych potępiły gwałt Białą, Jarosław, Przeworsk, Żywiec, Tarnobrzeg, Rzeszów, Ropczyce,



Międzybrodzie, ostatecznie jeszcze a bardzo mocno Kraków, o czym zresztą na innym miejscu.

Socjalistyczny „Naprzód“, pochwaliwszy na początku napad, widząc oburzenie moralne społeczeństwa zamilkł. Obecnie uważając, że społeczeństwo już zapomniało, znów przechodzi do ofensywy i grozi... Zapowiada już zemstę. Z zachowania się socjalistycznego „Naprzodu“ poznać od razu żydowską duszę jego redaktora Haeckera (p. Haecker jest żydem). najpierw cyniczne odezwanie się, następnie przyciechnięcie, gdy to jest koniecznym, a w końcu zakrzywienie sumienia groźbami. Daremno byś zaś szukał sumienia u żyda.

Sledztwo w sprawie napadu toczy się w dalszym ciągu. Wprawdzie policja nie odnalazła jeszcze wzmiankowanego żyda, lecz wobec tego, iż widziano go już na ulicy, jest nadzieja, że niebawem go odnajdą.

Redaktor Rymar czuje się lepiej. Najbardziej dolega mu jeszcze noga. Rana nad okiem goi się normalnie.

## Obowiązki wszystkich wyborców.

### Dopilnujcie!

Do przeprowadzenia wyborów potrzeba: 1) Spisu wyborców, 2) Komisji wyborczej w gminie.

Jak te dwie sprawy reguluje nowa ustawa wyborcza? Artykuły ustawy 32 do 43 omawiają dokładnie sprawę spisu wyborców. Artykuł 32 brzmi tak:

1) Naczelnicy gmin najpóźniej do dnia 20 od daty ogłoszenia wyborów (a więc do 2 września) sporządzą dla każdej miejscowości spis wyborców w 3 egzemplarzach.

2) Jeżeli miejscowość jest podzielona na dwa lub więcej obwodów głosowania, należy ułożyć spis dla każdego obwodu z osobna.

Spis wyborców będzie ułożony w miejscowościach, w których przeprowadzono numerację domów wedle ulic i placów w porządku abecednym ulic i placów do obwodów przedzielonych. Dla każdej ulicy i placu należy podać domy numerowane w porządku numerów domów, począwszy od numeru najniższego, dla każdego zaś domu, wyborców w domu tym w dniu ogłoszenia wyborów zamieszkałych, w porządku abecednym.

4) W miejscowościach, w których numerowanie domów jest przeprowadzone bez wymieniania ulic lub placów, należy w spisie umieścić domy, w porządku numerów, poczynając od numeru naj-

niższego, dla każdego zaś domu należy wyszczególnić wyborców w porządku abecednym.

5) W miejscowościach, w których numerowanie nie zostało przeprowadzone, należy spis wyborców sporządzić w porządku abecednym.

6) Dla każdego wyborcy należy wpisać nazwisko w porządku abecednym i imię, zawód, dzień, miesiąc i rok urodzenia, względnie wiek, wreszcie datę, od kiedy mieszka w danym obwodzie głosowania.

7) Wzór formularza dla spisu wyborców ustalił rozporządzenie wykonawcze.

Dalsze artykuły przepisują, że spis wyborców ma być wyłożony do przejrzenia codziennie przez 6 godzin przez 14 dni. Każdy może robić wyciągi z tego spisu. Każdy obywatel ma prawo wnieść do Komisji obwodowej reklamację przeciw pominięciu jego samego lub kogokolwiek innego w spisie wyborców, jak również wpisaniu tamże kogośkolwiek nieuprawnionego. Przeciw decyzji Komisji obwodowej wyborczej przysługują każdemu prawo rekursu do okręgowej Komisji wyborczej.

Jeżeli gmina liczy więcej, jak 3.000 mieszkańców ma być podzieloną na obwody głosowania. Starostwo w myśl art. 12. przeprowadza podział na obwody głosowania i wyznacza lokal wyborczy.

Każdy obwód głosowania musi mieć swoją obwodową Komisję wyborczą. Kto i jak wybiera? Komisja obwodowa składa się z przewodniczącego i zastępcy oraz z 4 członków i 4 zastępców. Przewodniczącego i jego zastępcę mianuje okręgowa Komisja wyborcza (Komisja dla całego okręgu). Jednego członka i jednego zastępcę mianuje starosta, trzech członków i 3 zastępców mianuje Rada gminna. Gdzie niema Rady gminnej, tam mianuje Komisarz obwodowy, ale po wysłuchaniu Rady przyboocznej. Dla wyboru 3-ch członków i 3 zastępców ma przelożony gminy zwołać Radę gminną najpóźniej na 15 dni po rozpisaniu wyborów, a więc do 3 września. Członkiem Komisji może być tylko ta osoba, która umie czytać i pisać po polsku.

Każdy wybrany musi wybór przyjąć — za opór są wyznaczone grzywny do 20.000 marek.

Okręgową Komisję wyborczą wybiera się w sposób następujący. Przewodniczącym i zastępcą muszą być sędziowie. Mianuje ich na tę godność Generalny Komisarz wyborczy w Warszawie, a na wniosek prezesa Sądu apelacyjnego tego sądu, w którym okręg wyborczy leży. Jednego członka i zastępcę mianuje wojewoda. Dwa członków i 2 zastępców wybiera Rada miejska, tego miasta, w którym siedzibę ma Okręgowa Komisja wyborcza (Kraków, Wadowice, Tarnów, Rzeszów, Jasło, N. Sącz, Przemyśl itd.). 2 członków i 2 zastępców wybiera zebranie wójtów i wójt powiatów, w których siedzibę ma okręgowa Komisja wyborcza. Radę gminną zwołuje wójt, Rada miejska burmistrz, zebranie wójtów starosta.



Jakie są obowiązki naszych członków?

1. W Radach miejskich, w Radach gminnych muszą dopilnować tego, aby przynajmniej jeden członek tak obwodowy, jak i okręgowy Komisji wyborczej był członkiem naszego stronnictwa.

2. Przy spisach wyborców pilnować, aby nikt z naszych nie był pominiętym.

Te dwa obowiązki każdy ma spełnić — każdy ma ich dopilnować, gdy tylko przyjdzie do gminy wiadomość, że wybory są rozpisane.

Stanisław Rymar.

## Łączą się...

(MIĘDZY LUDOWCAMI).

W ostatnim numerze przytoczyliśmy odpowiedź, jaka dało stronnictwo „Wyzwolenie“ na propozycję Witosą co do połączenia wszystkich stronnictw ludowych w jedno. Jak wiadomo z tej odpowiedzi, Wyzwoleńcy zażądali, aby piastowcy, zanim się z nimi będzie można łączyć, oczyścili swoje stronnictwo z dojidziarzy i innych brudów. Warunek ten był dla witosowców nie do przyjęcia, gdyż musieliby dla jego spełnienia pozbyć się chyba trzech czwartych swych znakomitych działaczy i dlatego można uważać, że próba zbliżenia się do Wyzwoleńców upadła.

**NIE LEPIEJ POWIÓDŁO SIĘ Z RADAMI LUDOWEMI,**

które postawiły witosowcom te same warunki. Ale Rady Ludowe, to tylko małe stronnictwo, mające nieznaczna ilość zwolenników na Wileńszczyźnie i kresach wschodnich i dlatego odmowa ich Witosą nie martwi.

**ZATO STAPIŃSKI ŁĄCZY SIĘ Z WITOSEM...**

i to nieodwołalnie: Stapiński na wezwanie od Witosą do połączenia się, odpowiedział przychylnie. Stapiński uważa, że Witosowcy, dzięki Dojidom i interesom spółek drzewnych stali się godnymi jego, Stapińskiego, geszefciarza pierwszej klasy, właściciela Klimkówki, jego, co to — od rządu austriackiego umiał brać pieniądze. Zatem między Witosem a Stapińskim stanęła zgoda i będą razem robić wybory. Zgoda ta została przypieczętowana podczas pobytu Naczelnika Państwa, Piłsudskiego w Krakowie w dniu 6 sierpnia. Naczelnik Państwa pewnie jej potrzebował, bo przeciw Witos i Stapiński to jego obrońcy, którzy wraz z żydami, Niemcami i socjalistami i Okoniem ocalili go od upadku, pokrywając jego bezprawne postępowanie w sprawie odmowy powołania rządu Wojciecha Korfańtego.

## I OKOŃ SIĘ CIESZY

ze zgody Witosą ze Stapińskim, gdyż dzięki niej stronnictwo jego wzrasta. A mianowicie trzej posłowie od Stapińskiego: Putek, Sejb i Bochołek oraz redaktor Sanojca niezadowoleni z zbliżenia się do piastowców opuszczają dotychczasowego wodza Stapińskiego i wybierają sobie jeszcze lepszego, a mianowicie osławionego Okonia.

**OKOŃ BĘDZIE MIAŁ JUŻ SILNY KLUB**

gdyż aż z 5 posłów złożony, bo wstąpiło do jego stronnictwa oprócz 3-ech wymienionych stapińczyków, jeszcze jeden socjalista poseł Kozłowski, który pogniwał się na swoją partję, że nie zamierza stawiać jego kandydatury przy przyszłych wyborach.

**TAK SIĘ ŁĄCZĄ LUDOWCY**

i cała lewica, aby przy pomocy żydów i innych wystąpić do walki z obozem narodowym. Mimo tych sojuszów lewica nie czuje się na siłach i dąży do odwołania wyborów. Intrzygi i zabiegi w tym celu już się zaczęły. Zwracamy uwagę na nie naszych zwolenników, aby wiedzieli w razie odłożenia wyborów, komu mieliby do zawdzięczenia to odwołanie. Lud cały winien wiedzieć, kto się światła i prawdy boi i chce uniknąć sądu ogółu za czteroletnie rządy i czyny. Wybory zaś mogą się stać ciężkim sądem dla lewicy.

## Prawica i lewica.

**PRZYWÓDCY LEWICY.**

A lewica? Czy ona może się również poszczycić tego rodzaju ludźmi? Czy ma mężów idei i poświęcenia się? Trzeba stwierdzić, że nie. Wiedzimy to na jej przedstawicielach.

**IGNACY DASZYŃSKI**

Ignacy Daszyński, rzekomy obrońca robotników, przejdzie do historii bez wszelkiej sławy. Z przekonania socjalista, trzymał się w czasie wojny mocno tronu Habsburgów i Hohenzollernów, nie chciał Polski wolnej i niezależnej, on zadowolony się ochłapami pod berłem habsburskim. Jako twórca „republiki lubelskiej“ skompromitował się tak śmiertelnie, że naród nie pozwolił na to, by został prezydentem ministrów w Warszawie, jakkolwiek zaszczycił go swoim zaufaniem Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski. Razem z innymi socjalistami jest on za zbliżeniem się do Niemiec, a nie do Francji.

**ANDRZEJ MORACZEWSKI**

Smutnej sławy człowiek. Z pochodzenia Polak, wyznał się przyłączenia swej dzielnicy



do Polski tak samo, jak innych dzielnie kresowych. Jako prezydent ministrów nieudolny, słaby, próbujący swój program socjalistyczny wprowadzić w życie, postawił Polskę nad brzegiem przepaści. Wszyscy też do brzości patriotyci przyjęli jego ustąpienie z radością do wiadomości.

#### WINCENTY WITOS.

Wojt z Wierchosławie. Znamy go dobrze. Prezydent ministrów w czasie najazdu bolszewików na Polskę, zasmakował w rządach i po rozpadnięciu się gabinetu koalicyjnego na złość państwu rządził. A rządy te były w skutkach straszne. Marka spadła prawie do zera, drożyzna się ogromnie podniosła, w kraju rozpanoszyło się partyjniactwo, nieład i nieporządek. Wreszcie uciekł od władzy na widok bliźniego bankructwa skarbu i ze strachu przed utratą Śląska, którą mu żyd Aszkenazy przepowiadał.

#### JAN DĄBSKI.

Wśród mężów lewicy możemy wymienić Jana Dąbskiego. Rzekomy twórca pokoju z bolszewikami. Powiadamy rzekomy twórca pokoju, bo właściwie najważniejsze punkty pokojowe ułożyła delegacja sejmowa na czele z prezesem Związku Ludowo Narodowego prof. Stanisławem Grabskim. Dąbski jest przedstawicielem radykalniejszego kierunku wśród ludowców, zwolennik Austriaków w czasie wojny, demagog we właściwym tego słowa znaczeniu.

#### DR. KIERNIK.

Znana figura. Był prezesem Głównego Urzędu Ziemiańskiego w Warszawie. Jemu zawdzięczamy niesprawiedliwą parcelację dzierżawną komuny cieszyńskiej, ogólocenie Śląska z krów i koni. On też jest patronem dojlidziarzy, których popierał aż do swego upadku, napędzony przez Sejm Ustawodawczy.

Do bukietu lewicowego trzeba dodać jeszcze dwóch ludzi, **Stapińskiego** i **Milguja Malinowskiego**.

**Stapiński**, oszukując lud, handlował często swoimi wpływami politycznymi u rządu austriackiego i ze szkoda Polski i ludu, dorobił się wielkiego majątku. Nazywa się on najbardziej radykalnym ludowcem. A kiedy mu zarzucono, że rabuje lud, mówił bezezalnie: Chłop ma 7 skór, jak mu 6 zedrzesz, to jeszcze jedna zostanie. Jest to nauczyciel polityczny Witosy.

**Milgaj Malinowski**, redaktor „Wyzwolenia“. To także radykalny ludowiec z Warszawy, któremu publicznie zarzucono i do czego się przyznał, że zebrał od bolszewików pieniądze na robotę wywrotową w Polsce. Przyjaciel bolszewików, jest do dzisiaj dnia redaktorem „Wyzwolenia“ i przywódcą ludowego stronnictwa. Tak też wychował on swoich czytelników, że wielu wyz-

wolenców, podczas najazdu bolszewickiego, zdradziło Polskę i łączyło się z wrogiem.

Zostawiliśmy kilku najwybitniejszych przedstawicieli prawicy i lewicy. Jak widzimy, to do prawicy należą ludzie tędzy, zasłużeni, wybitni, patriotyci, zdolni do wielkich czynów i poświęceń. Lewica ma u swej góry jednostki marno, dbające o interes partji i swój własny, twórców nieczystych spółek leśnych, dojlidziarzy, którzy pracują na szkodę państwa. To też człowiek zdrowo myślący, patriotycznie usposobiony, ma wybór łatwy; stanąć po stronie ludzi uczciwych i dzielnych Polaków, jakimi są prawicowcy, a ze wstrętem odwrócić się od łapichłopów radykalnych, którzy należą do lewicy.

## Za co ich kupili?

Dziwili się piastowcy i stapińczycy, z jakiego to powodu obszarnicy i żydzi Klubu Pracy Konstytucyjnej początkowo szli z obozem narodowym popierając kandydaturę Korfatego na premiera. „Włościanin“ organ ludowców w Poznaniu w Nr. 32 z 6 sierpnia przytoczył nawet warunki, jakie Klub Pracy Konstytucyjnej postawił za udzielenie swego poparcia. Oto one:

1) **Niewykonanie ustawy o reformie rolnej** (K. P. K. składa się z obszarników — przyp. red. Włościanina).

2) **Przedłużenia obecnego Sejmu do wiosny 1923 r.** dla umocnienia swych chwiejnych pozycji wobec wyborców.

3) **Zapewnienia K. P. K. szeregu mandatów, szczególnie w Galicji Wschodniej.**

Jak wiadomo Klub Pracy Konstytucyjnej poszedł ostatecznie z lewicą, uratował Piłsudskiego i z lewicą stworzył belwederski rząd Nowaka.

Co to znaczy? Znaczy to, że obóz narodowy nie zgodził się na warunki Klubu Pracy Konstytucyjnej, a przyjęli je ludowcy i socjaliści.

I widać to już. Ludowcy i socjaliści zaiegają w myśl zawartego układu o odłożeniu wyborów. Jeśli to nastąpiło, niech czytelnicy i zwolennicy nasi wiedzą, jak do tego przyszło.

Ludowcy sami podali cenę, za jaką kupił Klub Pracy Konstytucyjnej.

## Wybór Prezydenta.

Sejm po referacie p. Lutosławskiego przyjął jednomyślnie opracowane przezeń sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej o regulaminie Zgromadzenia Narodowego. Możemy zatem ustalić, w jaki sposób będzie wyglądał pierwszy wybór Prezydenta Rzeczypospolitej.



Zgromadzenie Narod. musi być zwołane przez ustępującego Prezydenta na 30 dni przed jego ustąpieniem z urzędu. Gdy to nie nastąpiło, albo gdyby zabrakło Prezydenta Zgromadzenie zwołuje marszałek Sejmu. On też temu zebraniu przewodniczy, mając marszałka Senatu jako zastępcę; ośmiu sekretarzy powołują obaj przewodniczący w równej liczbie z pośród sekretarzy Sejmowych i senackich. Czynnościami biurowymi zawiaduje kancelarja sejmowa, a władzę policyjną sprawuje wyłącznie jego przewodniczący. Termin zgromadzenia zostanie obwieszony w gazecie urzędowej, a przewodniczący ma zawiadomić o nim tydzień naprzód listownie.

W Zgromadzeniu Narodowym biorą udział nawet ci posłowie i senatorzy, których mandaty nie zostały ostatecznie zweryfikowane, a ci którzy nie złożyli jeszcze obowiązującego ślubowania, mogą to uczynić w Zgromadzeniu. W kwadrans po oznaczonym w ogłoszeniach terminie przewodniczący otwiera obrady bez względu na komplet. Do prawomocności uchwał, a więc wyboru Prezydenta, potrzeba przynajmniej połowy ustawowej liczby członków; w razie braku kompletu przewodniczący może odroczyć obrady najdalej na trzy dni. Obrady są jawne, toczą się rozprawy po polsku, a prawo wstępu na salę mają: Prezydent Rzpltej, członkowie Zgromadzenia, członkowie rządu i urzędnicy kancelaryjni. Zgromadzenie ma tylko jeden cel: wybór Prezydenta, jakiegokolwiek zatem uchwały poza wyborem, jakiegokolwiek przemówienia są z góry nie ważne i nieprawomocne.

Jakżeż wyglądać będzie samo posiedzenie?

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący wezwie posłów do stawiania kandydatur. Za ważne będą uznane te kandydatury, za którymi oświadczy się conajmniej 50 posłów. Na podstawie zgłoszeń pisemnych przewodniczący ustali listę zgłoszonych kandydatów i przystąpi do głosowania. Żadne rozprawy nie są dopuszczalne. Gdyby zgłoszono kandydaturę Marszałka Sejmu, nie przeszkadza mu to w spełnianiu urzędowania, dopiero przy ogłaszaniu głosowania zastąpi go Marszałek Senatu i odwrotnie.

Po zarządzeniu wyborów sekretarz odczytuje imienną listę członków Zgromadzenia, a wywołany rzuci do skrutynjum kartkę, złożoną we dwoje z nazwiskiem kandydata. Po skrutynjum wynik zostanie ogłoszony z mównicy, a za wybranego jest uznany ten, który otrzyma absolutną większość głosów, przyczem kartek białych, oraz kartek, zawierających nazwiska kandydatów, którzy nie zostali zgłoszeni, nie bierze się w rachubę. W razie braku absolutnej większości odbywa się następne głosowanie w tensam sposób, co pierwsze. Gdyby i drugie głosowanie nie dało pozytywnego rezultatu, następuje trzecie, z którego już jest eliminowany kandydat, który w drugim otrzymał najmniejszą ilość głosów. W tensam sposób postępują dalsze głosowania, aż do ostatniego: gdyby zostało dwu kandydatów i w dwu głosowa-

niach otrzymaliby oni obaj równą ilość głosów, natenczas o wyborze rozstrzyga los.

Po wyborze natychmiast o falkcie zostają uwiadomieni oficjalnie: premier, Prezydent, poczem premier w obecności przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Zgromadzenia uwiadomi o falkcie nowoobranego Prezydenta.

W oznaczonym przez siebie dniu Marszałek Sejmu zwołuje drugie posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym wezwie nowo wybranego Prezydenta do złożenia przysięgi w sposób oznaczony w Konstytucji, gdyby zaś on odmówił, natychmiast Zgromadzenie przystąpi do ponownego wyboru. Po złożeniu przysięgi nowy Prezydent przejmie władzę od dotychczasowego Prezydenta. Akt taki odbędzie się wobec prezydum Zgromadzenia Narodowego, i premiera, który odczyta protokół o wyborze i przysiędze Prezydenta. — Gdyby nowoobranym Prezydentem piastował jakiegokolwiek urząd, musi go natychmiast złożyć. Protokół jest sporządzony w jednym egzemplarzu i ma być odczytany zaraz po wyborze, względnie zaraz po przysiędze i wtedy mogą członkowie Zgromadzenia zgłaszać poprawki, które bez dyskusji są podane pod głosowanie. Po odebraniu przysięgi od Prezydenta przewodniczący rozwiązuje zaraz Zgromadzenie.

Pierwsze Zgromadzenie Narodowe zwoła Marszałek nowo wybranego Sejmu w terminie tygodniowym po ukonstytuowaniu się Sejmu i Senatu.

W ten sposób należy przewidywać, iż wybory pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej będą dokonane z końcem listopada, albo z początkiem grudnia.

H. W.

## Prowadźcie rachunki gospodarcze.

A więc mamy żniwa. Dla rolnika nastaje czas, kiedy plony całorocznej pracy gromadzi. I czas ten od miesiąca lipca do lipca następnego roku — jest to rok gospodarczy, kiedy stare zapasy się skończyły, a gospodaruje się, czyli rozporządza nowymi zbiorami. Jest to też najdogodniejszy termin dla rozpoczęcia rachunków gospodarczych. Rolnik bez prowadzenia rachunków jest, jak ten woźnica, któremu z rąk wypadły lejce i końmi kierować nie może. Tak i rolnik. Choć czuje, że w gospodarstwie trzeba coś zmienić, to jednak trudno mu dociec, na czym zło polega. Dopiero dobrze prowadzone rachunki gospodarcze dają rolnikowi pełny obraz, zarówno stanu urodzajności pól, jak dochodowości inwentarza i innych działów gospodarstwa i rolnik, który rachunkowość prowadzi, ma możność poznania tych zmian, które należałoby przeprowadzić, aby gospodarstwo ulepszyć.

Żeby z prowadzenia rachunków były korzyści, nie wystarczy w zwykłym zeszytcie zapisywać do-



chody i rozchody pieniężne i obroty produktów. Rachunki gospodarcze muszą być czynione podług pewnego planu, tak, by zestawienia rachunkowe mogły dać pełny obraz stanu gospodarczego. Do tego celu służą specjalne książki z tabelami. Przed wojną powszechnie znaną książką wśród drobnych rolników była książka p. t.: „Rachunki gospodarcze” — ułożona przez Józefa Kaweckiego. Książka była wydana przez ówczesny Wydział Kółek rolniczych Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Ukazały się dotychczas trzy wydania tej książki i kilka tysięcy rolników podług niej rachunki prowadziło. Obecnie opracowane zostało wydanie czwarte, przyrzeczone do książki dodana będzie część druga z tablicami do wyliczenia czystego dochodu z gospodarstwa, co jest bardzo ważne, wobec wprowadzenia w Polsce podatku dochodowego.

Część pierwszą opracował Józef Kaweckie, część drugą Wojciech Chmielecki.

Książka ukaże się w druku w drugiej połowie sierpnia b. r., jako wydawnictwo Wydziału organizacji gospodarstw Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie.

Ponieważ rachunki powinno się zaczynać od 1 lipca, przeto Ci wszyscy rolnicy, którzy pragną rachunkowość prowadzić podług książki „Rachunki gospodarcze”, winni przez lipiec i sierpień prowadzić zapiski dochodów i rozchodów i inne gospodarskie, tak, by po otrzymaniu książki w drugiej połowie sierpnia b. r. mogli wszystkie notatki wpisać do odpowiednich tablic.

Cena książki w oprawie wynosi 1.000 Mk., o ile zamówienie nastąpi przed 15 sierpnia b. r. Później cena będzie podniesiona. Zamówienia wraz z pieniędzmi należy nadysłać na imię p. Stanisława Sikorskiego w Warszawie, redakcja „Zorzy” — Nowy Świat 22.

Przy zamówieniu należy podać dokładny adres, gdzie książka ma być wysłana.

Do prowadzenia więc rachunków wzywamy Was rolnicy!

## Ze świata.

Ciągle najważniejszym zagadnieniem zajmującym świat jest pytanie: **kiedy Niemcy zaczną płacić.** W tym roku Niemcy mają jeszcze zapłacić państwu sprzymierzonym dwa miliony funtów szterlingów, z czego największa część ma przypaść Francji. Francja też stanowczo żąda, aby Niemcy zapłaciły wszystko. Inaczej patrzy na to Anglja, która radaby była Niemcom ulżyć: Proponuje więc, aby zniżyć przypadającą na Niemcy w tym roku należność do 500 tysięcy funtów szterlingów. Nie zamierza jednak Anglja zwolnić Francji od długów, które się jej należą. Nie można się zatem dziwić, że Francja jest niecierpli-

wa. W tej tak ważnej sprawie odszkodowań, **zebrała się w Londynie Rada Najwyższa.** Biorą w niej udział Anglja (Lloyd George), Francja (Poincaré), Włochy i Belgja. Możliwe że i Stany Zjednoczone wezmą w niej udział. Narady się zaczęły 7 sierpnia. Narady będą ważne, gdyż Rada Najwyższa może i szereg innych spraw, prócz odszkodowań niemieckich omówić i rozstrzygnąć.

Rada Najwyższa w Londynie, to dziś punkt centralny polityki światowej. Poza tem nastąpiło na świecie uspokojenie. We Włoszech utworzył się ponownie rząd Fakty, a najważniejsza, że faszcyści zupełnie złamali strajk socjalistyczny. Wiadomo, że socjaliści włoscy są najbliżsi bolszewikom rosyjskim. Ostatnio ogłosili oni strajk powszechny i to zupełnie bez powodu, ot tak dla pokazania swojej siły. Na to wódz faszystów Mussolini zagroził, że albo **strajk do 24 godzin ustanie, albo on go zgniecie siłą.** Faszcyści przystąpili do wykonania groźby swego wodza. Strajk został siłą złamany. Organizacje socjalistyczne w Medjolanie (miljonowe miasto) i Ankonie zostały rozbite przez faszystów. W Liworno rozwiązały się same. **Faszcyści odnieśli świetne zwycięstwo.** Socjaliści złamani. Można sobie zatem dać radę z socjalistami, należy się do tego tylko energicznie zabrać.

**W Grecji są trudne stosunki.** Pod naciskiem państw sprzymierzonych Grecja odstąpiła od zamiaru zajęcia Konstantynopola, co miało ją doprowadzić do zakończenia wojny z Turcją. Wojna zaś ta jest dla Grecji bardzo ciężka. Wewnątrz kraju rośnie niezadowolenie. Zmienni Grecy zaczynają się znów odwracać od swego króla Konstantyna, a kierować swe namiętności w stronę Wenizelosa, najlepszego greckiego polityka, dziś żyjącego na wygnaniu.

**W Niemczech zatarg między Bawarią a rządem Rzeszy niemieckiej osłabł.** Znosi się na pogodzenie w ten sposób, że obie strony coś ustąpią, czyli, że nastąpi kompromis.

## Żydowski plan opanowania Polski.

Od wielu dni odbywają się w Warszawie tajne narady polityków żydowskich z Polski z udziałem przedstawicieli najpotężniejszych organizacji żydowskich z Anglii i Ameryki. Narady upozorowane są ślubem córki niejakiego Dr. Bogena, żyda amerykańskiego, przedstawiciela amerykańskiego komitetu na Polskę.

P. Bogen bawił ostatnio w Moskwie, skąd właśnie przybył do Warszawy rzekomo wyłącznie na ślub swojej córki. Poza tem z zagranicy bierze udział w zjeździe angielski żyd sir Leonard Montefiore, syn osobistego przyjaciela Lloyda George'a, jedna z głównych podpór żydowskiej międzynarodówki.



# Gdy dostaniesz czek, nie zwlekaj z nadesłaniem prenumeraty!

Obecne tajne żydowskie narady w Warszawie mają podwójny cel:

1) Obmyślenie środków celem zapewnienia setkom tysięcy żydów, którzy w ostatnich czasach przybyli do Polski z Rosji, obywatelstwa polskiego.

2) Zorganizowanie stałej akcji finansowej, mającej na celu całkowite opanowanie przez żydów gospodarczego życia Polski.

Jednym z głównych środków opanowania Polski ma być właśnie zmuszenie rządu polskiego do nadawania obywatelstwa nowym masom litwaków.

Osiągnąć zamierzają żydzi ten cel za pomocą przedewszystkiem wpływów rządu angielskiego. Równocześnie posłowie żydowscy naradzali się w tej sprawie z p. Słowińskim, uzależniając od spełnienia swych życzeń poparcie jego rządu.

Równocześnie żydzi zabiegają, by uzyskać dla żydów w Polsce prawo otwierania sklepów w święta chrześcijańskie.

Podstawą tej nowej akcji żydowskiej, uplanowanej na wielką skalę, mają być fundusze obiecane żydom polskim przez międzynarodowe organizacje żydowskie. Fundusze te napływają już do założonego ostatnio w Warszawie banku żydowskiego.

Dzieje się to w chwili, kiedy masowy napływ żydostwa rosyjskiego do Polski staje się jedną z poważnych przyczyn obecnego przesilenia gospodarczego.

Wbrew zamierzonej akcji żydowskiej międzynarodówki musi społeczeństwo polskie domagać się wydalenia z granic Polski zalewających Polskę mas żydów rosyjskich.

## Biblioteka Rodzinna.

Każdy roztropny człowiek dobrze dzisiaj rozumie, jak wielkie znaczenie ma w życiu nauka. Im kto więcej umie, ten łatwiej może poradzić i sobie i innym. W gazetach, na wiecach, w rozmowach słyszy się wiele o sprawach państwowych, kościelnych, religijnych. Ten tylko nie da się drugim obalamucić, kto ma o wszystkim dokładne wiadomości. Wiedzę trzeba więc zdobywać ciągle, bo to cośmy wynieśli ze szkoły, to tylko początki.

Trzeba czytać dużo dobrych książek. Przed wojną istniały czytelnie, do których towarzystwa oświatowe dawały książki, często za darmo. Dziś towarzystwa za darmo dać nie mogą, bo brak im

funduszów. Jest to zresztą nie bardzo potrzebne, bo dziś każdy, kto pracuje, może za zarobek jednego lub dwóch dni mieć tyle książek, że będzie miał co czytać przez cały rok.

Książka może być tania wtedy tylko, jeśli się ją drukuje w wielkiej liczbie.

Mały naród, Słoweńcy, stworzył przed wojną towarzystwo, złożone prawie ze stu tysięcy członków, które za dwie korony rocznej wkładki, dawało 4 do 6 książek rocznie każdemu z członków. Czy nie możemy tego samego zrobić u siebie?

Towarzystwo Biblioteka Religijna we Lwowie zaczyna wydawać książki dla wszystkich pod nazwą „Biblioteka Rodzinna“. Z czasem ukaza się pismo św., opowiadania biblijne, nauka wiary, pouczenie o obowiązkach obywatelskich, o wychowaniu, modlitewniki, kalendarze, ciekawe opowieści i t. d. Kto złoży rocznie 1500 Mk. otrzyma w ciągu roku 5 lub 6 książek różnej treści.

Najlepiejby było, by w każdej wsi jeden zajął się zebraniem pieniędzy, zamówieniem, odebraniem z poczty i rozdzieleniem książek. Kto zbierze 10 odbiorców, otrzyma każdą jedenastą książkę za darmo. Dla tych, którzyby chcieli kupować każdą książkę osobno, będą ceny prawie o połowę wyższe. Niech każdy korzysta z okazji i zgłasza się szybko na odbiór Biblioteki Rodzinnej. — Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem: Towarzystwo Biblioteka Religijna, Lwów, ul. Czarnieckiego 32, do 1 września. — Ci, którzy się zgłoszą, otrzymają we wrześniu чеки na przestanie pieniędzy.

## Korespondencje.

Limanowa

Staraniem tutejszej grupy Związku Lud. Naród. odbyło się dnia 31 lipca b. r. zebranie za zaproszonymi, w sali Sokola. Zgromadzenie wybrało przewodniczącym adw. Głębockiego, zaś sekretarzem p. Jakubczyka.

Wiec zagaił adw. Dr. Kwieciński, poczem wygłosił długi referat o sytuacji politycznej delegat z Nowego Sącza, adwokat Dr. Zygmunta Wronski. Mowca w druzgocących słowach poddał krytyce obecne przesilenie rządowe, którego treścią jest walka o kierunek polityki zagranicznej i wzywał do skupienia wszystkich sił do walki z czynnikami destrukcyjnymi. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Ociepka, prof. Cięciel, Jakubczyk i dr. Kwieciński, na które to interpelacje referent dr. Wronski odnawiał. Miara zainteresowania się poru-



## Posyłając prenumeratę, pamiętaj o funduszu prasowym!

szonym tematem jest fakt, iż zebranie na tutejsze stosunki, bardzo liczne, przeciągnęło się do późnej nocy.

Las, pow. Żywiec.

W niedzielę dnia 20 lipca br. odbyło się u nas zebranie Stojałowczyków z Lasu i Kukowa.

Na zebranie przybył poseł Marek i nasz rodak p. Zajaczek. Zebranie zagał włościanin Ponikiewski, witaając zebranych oraz posła Marka podnosząc jego zasługi dla powiatu Żywieckiego. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Jana Pochopienia, a sekretarzem p. Franciszka Marcaka. Następnie poseł Marek w półtora godzinnym przemówieniu zdał sprawozdanie ze swojej działalności co zebrani skupieni wysłuchali. O naszej sytuacji finansowej i nadużyciach stronnictwa socjalistyczno-łudowych przemawiał p. Edward Zajaczek. W dyskusji zabierali głos p. Ponikiewski poruszając sprawę serwitutów i p. Marcak postawił wniosek o wyrażenie zaufania dla posła Marka, który przeszedł jednogłośnie. Na koniec wniesiono okrzyk na cześć Korfiantego. Za zdecydowane narodowe stanowisko obywateli wioski Las, tak w czasie wyborów jak i teraz należy się im uznanie i cześć.

Swój.

Ślemień, pow. Żywiec.

Dawno już nie było korespondencji w kochanej „Pszczołce“ z naszej wsi pomimo, że wiele mamy do poruszenia. W pierwszym rzędzie należałoby wyrazić uznanie dla pracy księdza Friedberga, który w krótkim czasie zdołał sobie zaskarbić serca wszystkich swoją pracą nad kółkiem rolniczym i innymi instytucjami. Po odejściu znanego i doświadczonego organizatora, działacza, ks. Tatarzy ze Ślemienia mieliśmy pewne obawy, czy wieloletnie prace ks. Tatarzy nie pójdą na marne. Ostatnia jednak lustracja Kółka rolniczego, która wykazała świetny stan tegoż, pokazała, że obawy nasze były płonne. Ks. Friedberg aczkolwiek napozór młody i niedoświadczony okazał się dzielny i orjentującym się szybko organizatorem, który potrafił sytuację opanować założoną zaś przez Ks. Tatarę instytucję z pożytkiem poprowadzić. Dużą zasługą tego, że nasze Kółko Rolnicze promienieje w okolicy jest praca z samozaparcieniem się p. Krzakówny. Tyle co do stron dodatnich.

Zaznaczyć trzeba, że nastąpiło u nas pewne uspokojenie. Ten szal bójek, bandytyzmu i wybryków różnych półlotrów przeszedł i nastąpiło uspokojenie. Oby tylko Bóg dał by na zawsze. Dowodem jednak tego, że są u nas jeszcze zwolennicy złodziejstwa i rabowania mienia państwowego, niech będzie to, że jakiś paskociast z wysehnętym mózgiem porozlepiał u nas manifest Witosa. Że też p. Myśliwiec, dzielny,

uczciwy nasz wójt nie wsadził takiego matelka do kozy na parę godzin, by się tam w spokoju namyślił co robi. Ujemną stroną naszych stosunków jest to, że wielu mamy jeszcze obywateli co do żydów chodzą i paskudnemu żydostwu się wysługują. Tam gdzie mamy sześć polskich sklepów i wyszynków oraz Kółko Rolnicze, chodzenie do żyda jest nieczem innym, jak tylko zbrodnią.

Obywatele Ślemieńscy plujcie w twarz tym co do chodzą i żydów popierają. Kto jednak bezstronnie przypatrzy się kupiectwu ślemieńskiemu, ten widzi, że niema tam solidarności i zgody. Utwórzcie panowie Kupey łącznie z Kółkiem jeden front przeciw żydom na podstawie zgody i porozumienia, a żydów ze Ślemienia djabli weźma. Nie osobiste, ale wspólne interesy mające na oku. Żydostwo ślemieńskie, które niejednego z torbami puściło w świat powinno raz zapakować swoje manatki i wywędrować do Palestyny.

Obywatele Ślemieńscy! Pamiętajcie o tem, że wiele rzeczy Wam brak i jeżeli chcecie Ślemień postawić w szeregu miasteczek, to solidarnie zabiercie się do pracy i nie dajcie się wodzić czerwonym, mazgajowato-gibasowatym agitatorom wodzić za nosy, ale stancie jak jeden mąż pod sztandarem, na którym jest hasło „Bóg i Ojczyzna“.

Tego Wam życzę

Góral od Żywea.

### PIĘKNY OBCHÓD.

Męcina.

Oczytałem nieraz w naszej gazecie w „Wieńcu i Pszczołce“, o obchodach i uroczystościach w różnych miejscach; ja dziś opiszę pokrótce chyba najpiękniejszy dla Polaka obchód 13 i 15 sierpnia obchodzony co roku z taką okazałą manifestacją w Kalwarji Zebrzydowskiej.

Już od 10 sierpnia pątnicy odprawivszy spowiedź świętą, obchodzą po szeregu wspaniałych kościołach i kaplicach. Nie tylko we dnie, ale i w nocy slychać nabożne śpiewy pątników przychodzących na te miejsce święte i odprawiających drózkę 13-go sierpnia o 3 popołudniu idzie wspaniała procesja z kościoła głównego do kościółka „Domku M. Boskiej“.

15 sierpnia o godzinie 10 rano w tym to wspaniałym kościele Grobu Matki Boskiej jest suma; po trzykrotnej salwie strzałów żołnierzy, ceremonialnych modłach kapłanów, unoszą na wspaniałym majestacie śliczną figurę Matki Boskiej Wniebowziętej pod baldachimem. Po kazaniu idzie ten wspaniały pochód koło kaplic Wniebowzięcia Matki Boskiej, przy których staje pochód i kapłani głoszą kazania.

Wielu z kochanych czytelników, którzy byli na tym pięknym obchodzie 13-go i 15-go sierpnia, odbywającym się co roku, przyznają, jak wielkie wra-



żenie religijne odnosi każdy uczestnik obchodu, który nieudolnie tu opisałem. Józef Serafin.

**Rzeszów.**

W dniu 25 lipca b. r. odbył się w Rzeszowie, w sali Sokola, staraniem stronnictw narodowych wiec w sprawie przesilenia gabinetowego. Na wiec ten przybyło, mimo ulewnego deszczu, kilkaset osób ze wszystkich sfer społeczeństwa i z różnych obozów politycznych, a nawet i lewicowych.

Po zagajeniu obrad przez ks. kanonika Tokarskiego, wybrano przewodniczącym Dra Talasiewicza.

Referat na temat „Obecne położenie polityczne” wygłosił p. Grzegorzak, który w swym referacie przedstawił genezę całego przesilenia, oraz nieobliczalne straty, jakie Państwo z powodu tego przesilenia ponosi.

Następnie przemawiali jeszcze prof. Wilk i Dr. Hakalla, poczem zostały przyjęte jednogłośnie i bez dyskusji, postawione przez nich rezolucje, wyrażające potępienie dla samowolnych czynów Naczelnika Państwa, oraz z wyrażeniem czci i hołdu dla bohatera górnośląskiego, Wojciecha Korfańskiego.

Podkreślić należy, że obecni dosyć licznie na zebraniu enperowcy a nawet i socjaliści głosowali również za uchwalonemi rezolucjami.

**Baczność Stojałowczycy powiatu Bocheńskiego**

W poniedziałek dnia 21 sierpnia b. r. o godzinie 10 przed południem, w sali Rady Powiatowej w Bochni odbędzie się posiedzenie rady powiatowej Z. L. N. powiatu bocheńskiego. Upraszam o bezwarunkowe przybycie. Sprawy bardzo ważne. Rymar.

**Nie czekaj na kosztowne upomnienia**

Prześlij zaległą prawnieratę  
czystym czekiem na konto  
**Nr. 141.557**

Czyste czeki są do nabycia w każdym  
Urzędzie pocztowym po 3 M.

**KRONIKA.**

**POSIEDZENIE RADY DZIELNICOWEJ** Związku ludowo-narodowego odbędzie się 30 sierpnia w Krakowie zrana. Tegoż samego dnia wieczorem odbędzie swe posiedzenie Wojewódzki Komitet wyborczy. Dla obydwu punkt zborny w Sekretarjacie Związku ludowo-narodowym, Kraków, Kopernika 8, o godz. 9 rano.

Stanisław Rymar, przewodniczący.

**KOŁO ZWIĄZKU Lud. Narodowego w Brzeziu,** pow. Brzeski, uchwaliło wyrazić hołdu i współzucia dla prez. Rymara.

**ROBOTNICZY ROLNI DO FRANCJI.** Misja francuska dla spraw rolnych ogłasza w dziennikach, że ostatnio zmniejszyło się zapotrzebowanie robotników rolnych, dlatego nie jest wskazanem, by mający zamiar jechać do Francji, nie robili sobie niepotrzebnych kosztów i zjeżdżali masowo do Krakowa.

**ZŁOŻENIE MANDATU.** Wojewoda górnośląski, poseł Rymar złożył mandat poselski, gdyż piastowanie mandatu nie da się pogodzić, wedle ustaw, ze stanowiskiem wojewody, jako urzędem administracyjnym. Jak wiadomo, z urzędników tylko ministrowie i wiceministrowie mogą być równocześnie posłami, inni zaś urzędnicy, gdy nimi zostają, muszą się zrzec mandatu poselskiego. Przez zrzeczenie się posła Rymera Klub Narodowej Partii Robotniczej zmniejszył się do 20 posłów. Następca Rymera ma podobno wstąpić do mieszczan.

**WYBORY DO SEJMU ŚLĄSKIEGO** odbędą się 24 września b. r. Okręgów wyborczych jest trzy, Te same co do Sejmu w Warszawie. Okręg 1-szy obejmuje powiaty: Cieszyn, Bielsko miasto i powiat, Pszczyna i Rybnik i wybierze 18 posłów. Okręg 2-gi obejmuje: Katowice miasto i powiat oraz powiat Ruda i wybierze 15 posłów. Wreszcie okręg 3-ci obejmuje powiaty: Królewska Huta, Świętochłowice, Tarnowskie Góry i Lubliniec i wybierze 13 posłów. Razem do Sejmu śląskiego wejdzie 48 posłów.

**O AUTONOMJĘ NIEMIECKIEJ CZĘŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA.** Rząd niemiecki obiecał autonomję dla tej części Górnego Śląska, która zostanie przy Niemczech, ale pod warunkiem, że sama ludność za autonomję opowie się w plebiscycie. Otóż plebiscyt ten ma odbyć się 3 września b. r. Dziś jednak rząd niemiecki naciska na ludność, aby głosowała przeciw autonomji.

**PRZYGOTOWANIA PRZEDWYBORCZE NA GÓRNYM ŚLĄSKU** już się rozpoczęły. W wyborach do Sejmu Śląskiego stoczą walkę cztery grupy, a mianowicie: 1. Niemcy, 2. obóz narodowy, 3. enperowcy i 4. socjaliści.

**STRAJK ROLNY W WIELKOPOLSCE.** W Wielkopolsce wybuchł strajk rolny. Objął on 80 majątków. Strajk spowodzi wielkie straty ekonomiczne ze względu zwłaszcza na spóźnione w Poznańskim żniwa z powodu ciągłych deszczów.

**UZNANIE LITWY.** Państwa sprzymierzone, t. j.: Francja, Anglja, Włochy i Japonja powiadomiły rząd litewski, że gotowe są go uznać prawnie pod warunkiem, że Litwa zgodzi się na postanowienia traktatu Wersalskiego co do umiędzynarodowienia rzeki Niemna. Litwa nie wie co zrobić, gdyż obawia się wzrostu wpływów polskich na żeglugę na Niemnie. Widzimy zatem, że Litwini ciągle jeszcze bczą się na nas.

**NASZE TRAKTATY HANDLOWE.** Polska zawarła dotychczas traktaty handlowe z następującymi państwami: z Rumunją dnia 1 lipca 1921, z Czechosłowacją dnia 20 października 1921, z Francją



dnia 6 lutego 1922 roku. Traktat z Rumunją został ostatecznie zawarty i podpisany w Bukareszcie, z Czechosłowacją w Warszawie, z Francją w Paryżu, z Włochami w Genui. W dniu 26 czerwca podpisany został w Min. Przemysłu i Handlu protokół ostatniego zebrania Delegacji polskiej i austriackiej dla zawarcia umowy handlowej. W najbliższym czasie zostanie podpisana umowa handlowa ze Szwajcariją. Poza tem toczą się rokowania z Anglią i Japonją, wkrótce zaś rozpoczną się rokowania z Węgrami, Hiszpanją i Portugalją.

**PRZYJAZD ESKADRY FRANCUSKIEJ.** Do Gdyni, portu polskiego, przybyła francuska eskadra wojenna, złożona z krążownika „Jules Michelet” i 3 torpedowców pod dowództwem kontr-admirała Pigliesi-Condé. Eskadra oraz stojące w Gdyni okręty wojenne polskie salutowały się wzajemnie przez wywieszenie bander, przyczem orkiestry przy huku salw powitalnych odegrały hymny narodowe. Na powitanie floty francuskiej przybył do Gdyni generał Jacyna, w towarzystwie dowódcy floty polskiej, komandora Święcickiego oraz kapitana marynarki Schmidta. Wieczorem w hotelu „Riviera” w Gdyni odbyło się przyjęcie, wydane przez dowództwo floty polskiej na cześć eskadry francuskiej. Dnia 19 b. m. eskadra francuska opuściła Gdynię, udając się w dalszą drogę.

**SKRADZIONY MILJON.** Już dość dawno temu numer milionówki 0,188.747 wygrał milion marek, a nikt się nie zgłaszał po odbiór tej sumy. Obecnie się okazuje, że milionówka ta razem z drugą niewygraną zostały skradzione właścicielowi, który poczynił wprawdzie zastrzeżenia w urzędzie milionówek, ale nie będzie mógł odebrać pieniędzy, dopóki skradziona milionówka nie znajdzie się z powrotem w jego ręku.

**STATYSTYKA INWENTARZA W POLSCE.** Wydział spisu ludności głównego urzędu statystycznego przesyła nam następujący komunikat, dotyczący ilości inwentarza żywego na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej: Tablica poniższa zawiera liczby ogólne koni, bydła rogatego, owiec i trzody chlewnej. Dane te zostały opracowane na podstawie wyników spisu inwentarza żywego, przeprowadzonego równocześnie z powszechnym spisem ludności z dnia 30 września 1921 roku i dotyczą tylko obszaru, na którym spis się odbył, t. j. za wyłączeniem Górnego Śląska i Ziemi Wileńskiej, uwzględniają natomiast inwentarz, spisany przez władze wojskowe.

Rodzaje inwentarza	Ilość ogólna
Konie	3,284.673
Bydło rogate	7,898.007
Owce	2,179.055

**ZJAZD POSŁÓW W WARSZAWIE.** W dniach najbliższych zjeżdżają do Warszawy: poseł polski przy Kwirynale Zaleski, poseł przy Watykanie Trzczeński, poseł we Wiedniu Lasocki, poseł w Hadze Sobański, poseł w Londynie Wróblewski, poseł w Moskwie Stefański, poseł w Helsingforsie Sokolnicki, oraz poseł w Pradze Piltz. Przyjazdy te wywołane są koniecznością osobistego porozumienia się ministra

Narutowicza z naszymi przedstawicielami przy obcych rządach.

**ZYDOWSKA MILICJA.** Jeszcze jedna milicja przybywa w Warszawie. Jak bowiem donosi prasa żargonowa, rabinat warszawski na specjalnem posiedzeniu omawiał i zdecydował sprawę zorganizowania wielkiego paratu milicji żydowskiej, rekrutującej się z pośród żydów-chasydów. Zadaniem milicji tej ma być dopilnowanie świętowania szabasu przez żydów, i oskarżanie przed rabinatem tych, którzy będą przekraczać przepis świętowania.

**WYSIADYWANIE DOLARÓW.** Małek Jan, gospodarz z Kolonii Myszków, przybył do Lublina, mając przy sobie 150 dolarów. Mieszkaniec Lublina, Uniółowski, będąc już poinformowany o dolarach, zwał się do jakiegoś mieszkania Małka, pod pozorem, że posiada sztukę fabrykacji banknotów amerykańskich. Rozłożył przed nim tekę, zawierającą plikę białego i następnie zażądał od Małka owych 150 dolarów, papieru, rozpoczął nasycać papier różnymi płynami i następnie zażądał od Małka owych 150 dolarów, zapewniając, że przez włożenie do papierów banknotów dolarowych w niedługim czasie osiągnie się duża ilość wybornych odbitek.

Naiwny Małek wręczył mu żądane pieniądze. Uniółowski uczynił zręczny ruch — jak gdyby umieszczał banknoty pomiędzy papierami, zamknął tekę i kazał na niej Małkowi usiąść i nie wstawać dopóki nie powróci, ażeby skutkiem zastosowania tej sztucznej prasy — odbitka została dokładnie dokonana — sam zaś udał się do miasta rzekomo po jeszcze jakieś płyny.

Małek początkowo sumienie wypełniał zlecenie wspólnika, lecz gdy upływały godzina za godziną, a ten się nie zjawiał, wstał z krzesła, otworzył tekę, i z przerażeniem przekonał się, że pomiędzy papierami nie tylko nie było odbitek, ale nawet banknotów, będących jego własnością. Zawiadomiona o powyższem policja przeprowadza dochodzenie.

**ZAMIAST ZGODY U WÓJTA — ZNALAZŁ ŚMIERĆ.** We wsi Terta, pow. staro-samborskiego, Kłym Stojanowicz i Jan Dmytrak wiedli spory z Ig. Piotrowskim na tle porachunków rodzinnych i handlowych.

Naczelnik gminy zawezwał ich do kancelarii gminnej w celu pogodzenia. Piotrowski wraz z wojtem idąc do kancelarii, ujrzał obu swych przeciwników siedzących pod oknem i pogroził im kijem. Podrażniony Dmytrak porwał leżący kij i począł nim okładać Piotrowskiego, zaś Stefanowicz wyjął z ukrycia bagnet i pchnął nim Piotrowskiego w serce. Piotrowski padł nieprzytomny i w drodze do domu zmarł na furze. Stojanowicz uciekł do swej kochanki, gdzie ukrył bagnet. Na drugi dzień morderca wraz z Dmytrakiem poszli do Chyrowa, gdzie sami się zgłosili w sądzie.

**SAMOBÓJSTWO Z POWODU UTRATY 105.000 MAREK.** Niedawno znaleziono w Warszawie martwego 24-letniego Zygmunta Andersa, robotnika kamieniarsko-murarskiego przy budowie grobów. — Anders zmarł wskutek dwóch śmiertelnych postrza-



łów w serce i w prawą skroń. Przy zmarłym znaleziono kartkę, w której żegna się z braćmi i siostrami, oświadczając, że odbiera sobie życie z powodu nieporozumień z kolegami. Bezpośrednią przyczyną strasznego kroku była strata 105.000 mk., otrzymanych od przedsiębiorcy na wypłatę robotników. Suma ta w tajemniczy sposób zginęła mu z kieszeni.

#### TEROR SOCJALISTYCZNY NA WIECACH.

W Stryju odbył się onegdaj wiec, zwołany przez organizacje narodowe. Socjaliści i Żydzi starali się wiec rozbić, ale publiczność zajęła wobec tych planów bardzo energiczne stanowisko.

Rozsolucje, postawione przez referenta, dra Borowca, zostały uchwalone, wobec czego płatni palkarze socjalistyczni usłowali ponownie wiec rozbić, co się im jednak nie udało.

**KOBIETY I MĘŻCZYŹNI W POLSCE.** Główny urząd statystyczny podaje liczby następujące, charakteryzujące wzajemny stosunek liczbowy mężczyzn i kobiet w Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność Polski ogółem wynosi 25.372.447, w tem jest 12.094.891 mężczyzn, oraz 13.277.556 kobiet. Na 100 mężczyzn przeciętnie w Polsce przypada 110 kobiet. Przy uwzględnieniu osób, objętych spisem wojskowym, liczba stosunkowa kobiet, przypadających na 100 mężczyzn, spada ze 110 na 107. W Warszawie na 981.176 mieszkańców przypada 422.243 mężczyzn i 508.933 kobiet, czyli na każdych 100 mężczyzn w Warszawie przypada 121 kobiet. Największa równowaga pomiędzy liczbą mężczyzn a liczbą kobiet zachodzi w województwach polskim i wołyńskim, gdzie na 100 mężczyzn przypada 106 kobiet. Poza Warszawą największe odchylenie wykazuje województwo poznańskie, gdzie na 100 mężczyzn przypada 114 kobiet. W pozostałych województwach liczba kobiet, przypadających na 100 mężczyzn, waha się od 108 do 110.

**WILKI W SŁOWACJI.** O niezwyklej porze, bo w bieżącym miesiącu, pojawiły się w Słowacji znaczne ilości wilków. Ich zuchwałość dochodzi do tego, że napadają osobno stojące chaty chłopskie. We wsi Ugnia rzuciły się na gospodarstwo niejakiego Houde i rozszarpały mu kilkanaście owiec.

**POCZTA W POWIETRZU.** Od połowy lipca zaczynają kursować aeroplany (samoloty) pocztowe pomiędzy Polską, Czechosłowacją, Austrią, Węgrami i Francją. Koszt przewiezienia listu kosztować będzie około 300 marek. Oczywiście, że list taki dojdzie o wiele prędzej, aniżeli wysłany drogą kolejową.

**ŚMIERĆ WSKUTEK POKASANIA PRZEZ PSZCZOŁY.** Rzadki wypadek pokasania na śmierć przez pszczoły zaszedł ubiegłej niedzieli w Doroszwowie. Paroch tamtejszy, ks. Manierak, udał się do swych uli, gdzie rój pszczoł tak dotkliwie go pokasał, iż zmarł niebawem.

**UWAŻAĆ NA DZIECI.** Onegdaj utonął w rzece Marunka w Bilce szlacheckiej 7-letni Jan, syn tamtejszego gospodarza Michała Józefczyka.

**UPÓR LITEWSKI.** Rząd polski wysłał dnia 2-go lipca notę do Litwy Kowieńskiej, w której propo-

nuje nawiązanie rokowań w sprawie obywatelstwa polskiego w Kowieńszczyźnie i obywatelstwa litewskiego na Wileńszczyźnie. 17 lipca napisał litewski minister spraw zagranicznych Jurgutis notę, w której donosi rządowi polskiemu, iż przystąpi do rokowań w sprawie obywatelstwa i wszelkich innych dopiero wtedy, gdy Wilno będzie zwrócone Litwie Kowieńskiej.

**105 WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH** irlandzkich uciekło z więzienia w Dundalk, uczyniwszy wyłom w murze zapomocą miny. Eksplozja miny była słyszana w całym mieście i wyrządziła w wielu budynkach szkody.

#### ŚWIATOWA KONFERENCJA POLICYJNA.

Dnia 11 października b. r. odbędzie się w Nowym Jorku konferencja dyrektorów policji większych miast całego świata.

**125 MILJONÓW DLA POLSKI.** Rada Ligi Narodów poleciła Niemcom wypłacić Polsce 125 milionów marek niemieckich jako odszkodowanie za dokonanie ubezpieczeń społecznych w byłej dzielnicy pruskiej.

**ŻYDZI OTRZYMALI PALESTYNĘ,** a Anglia będzie ochraniać ich państwo. Tak uchwaliła Rada Ligi Narodów. Sprawa ochrony miejsc świętych przed Żydami będzie uregulowana później.

**LEWICA WE WSZYSTKICH PARLAMENTACH** zaczyna słabnąć. Wykazały to niedawno wybory na Węgrzech, gdzie socjaliści, radykali i ludowcy ponieśli klęskę. Podobnie odwróciło się od lewicy społeczeństwo w Finlandji. Ostatnie wybory w Holandji dały ogromne zwycięstwo prawicy, która w nowym parlamencie utworzy rząd z prezydentem ministrów panem Ruys Deboerenkwoude.

**I FRANCJA MA SWOICH DABALÓW!** Izba francuska uchwaliła wydać sądom posłów komunistycznych tow. Kaszini, Wojant i Kutirie za podburzanie ludności i rozrzucanie odezów anarchistycznych.

**DEFICYT CZECHOSŁOWACJI.** Deficyt budżetu państw. na rok 1922 przy dotychczasowym zestawieniu wykazuje przeszło 4 miljardy koron czeskich.

**BUNTY W ARMII SOWIECKIEJ.** Wedle wiadomości z Batum, wybuchł w armji sowieckiej, złożonej z krajowców, bunt przeciwko rządowi sowieckiemu. Z Rygi donoszą, że w pobliżu Kijowa wybuchły bunty w armji sowieckiej.

**W ROSJI LUDZIE CIĄGNĄ PLUGI.** W celu popierania krajowej produkcji maszyn i narzędzi rolniczych „Wniesztorg” stawia eksporterom zagranicznym niemożliwe do przyjęcia warunki wwozu do Rosji, polegające na spłacie należności w ciągu 5 lat. Wobec braku bydła jedna z fabryk Nadwołżańskich produkuje plugi przystosowane do oiki za pomocą ludzkiej siły pociągowej.

**KATASTROFA KOLEJOWA WE FRANCJI.** Po ciąg pociągów dążący do Bordeaux, wykołcił się. Lokomotywa, tender i wagon bagażowy spadły z pięciometrowego nasypu. Maszynista zginął na miejscu. Palacz ciężko ranny. Kilku podróżnych odnosiło rany. Śledztwo wykazało, że wypadek spowo-



łowało rozkręcenie szyn, oraz, że uczyniono to w celach zbrodniczych.

**WYLAWIANIE ZŁOTA Z MORZA.** Trawior „Racer“ (statek do połowu min) wyłowił drugi już milion funtów szterlingów w złocie. Jest to część transportu złota, które w swoim czasie przewoził okręt „Laudentio“ z Anglii do Ameryki. Statek ten zatonął, wpadłszy na minę niemiecką. We wrześniu b. r. „Racer“ ma podjąć znów pracę. — Oczekiwane jest wydobycie pozostałych kilku milionów funtów.

**HANDEL POLSKI Z ROSJĄ.** Pewne ożywienie, jakie ostatnio ma miejsce w handlu z Rosją, spowodowane jest utworzeniem obok istniejących dawniej, stałych punktów rubonnych. Oprócz manufaktury łódzkiej i białostockiej, wywożona jest w znacznych ilościach sacharyna. Urzędy celne prowadzą intensywną walkę z przemycańcem kokainy.

**CHOLERA NA WOŁYNIU.** Donoszą z Wołynia: Zawleczona przez repatriantów cholera, pomimo usilnej walki, prowadzonej przez władze sanitarne, nie została dotychczas opanowana. Ostatnio zanotowano w Równem 24 wypadki zastołbnięć.

Celem zapobieżenia dalszemu rozszerzaniu się epidemii, wydano rozporządzenie, obowiązujące osoby wjeżdżające i wyjeżdżające z Równego do szczepień ochronnych antycholerycznych.

**CHOLERA W MOSKWIE.** Stwierdzono w Moskwie w ostatnim tygodniu 92 wypadki cholery. Na ogół zachorowało dotychczas na cholere 180 osób, w tem 72 przyjezdnych. Zmarło 79 osób. Ponadto zdarzają się w Moskwie liczne wypadki dysenterji.

**UNIEWAŻNIAM** kartę demobilizacyjną, wystawioną przez komisję asenterunkową w Tarnobrzegu na nazwisko: Władysław Haja, ur. 1898, Wielowieś.

**Adwokat i obrońca**  
**Dr. A. Rolanowski**  
**W KRAKOWIE.**  
ul. Lubicz 26. Tel. Nr. 3150.

**WYDATKI PAŃSTWA SOWIECKIEGO.** „Ekonomiozskaja Żiźn“ pisze, że w ciągu pierwszych sześciu miesięcy wydatki Rosji sowieckiej wyniosły 1,132,026,109 rubli złotych. Sumy tej 22.9 proc. przypada na komisariat komunikacji, 18.4 proc. na komisariat wojny, 8.4 proc. na komisariat przemysłu, 3.3 proc. na komisariat rolnictwa, 34 proc. na oświatę, 2.3 proc. na zdrowie, 2.1 proc. na pocztę i telegraf i 0.2 proc. na komisariat pracy. Inne wydatki obejmują „drobne“ pozycje.

**PRZECIW DROŻYZNIE W AUSTRII.** W Wiedniu przyszło kilkakrotnie do manifestacji przeciwko kupcom, którzy stale podwyższają ceny. Notowane następujące ceny: Mięso wołowe 4000—8000 koron, wieprzowe 6000—10.000 kor., smalec 14.000 koron, słonina do 16.000 kor. Warzywa krajowe są tak drogie, jak sprowadzane z zagranicy.

**NA FUNDUSZ PRASOWY** nadesłali: Teofil Bromboszcz, Chrzanów 300 Mk. — Włodzimierz Bieniewski, Jodłówka 250 Mk. — Karol Dubiel, Andrychów 100 Mk. — Ks. Jan Szewczyk, Tuczan 1.000 Mk. — Władysław Lewicki, Przemyśl 2.000 Mk. — Jan Igies, Niedzieliska 300 Mk. — Konstanty Dąbek, Jaworzno 300 Mk. — Ks. Pyzikiewicz, Gręboszów 100 Mk. — Józef Nosal, Nowawieś 100 Mk. — Jan Majchrowicz, Słomniki 400 Mk. — Wincenty Sierakowski, Biała 260 Mk. — Antoni Dudek, Kierlikówka 400 Mk. — Józef Dubiel, Biezdziatka 300 Mk. — Drobnie 50 Mk.

**DLA JANTKA Z BUGAJA:** Ignacy Cygoń, Zywiec 400 Mk.

**UNIEWAŻNIAM** dokument wojskowy, wystawiony przez P. K. U. na nazwisko: Stanisław Malinowski, ur. 1902 r. Wielowieś, pow. Tarnobrzeg. ●

## Sporysz (Mącznice)

kupuje i płaci najwyższe ceny sklep Grzegorza Bienia  
ul. Długa Nr. 6 obok apteki w Krakowie.

**Maszyny rolnicze Potęga SA**

W Krakowie, ul. Długa 6

Wielowieś, pow. Tarnobrzeg

Wielowieś, pow. Tarnobrzeg



## POLSKI BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE.

**Zakład Główny** Kraków, ul. Wiślna 12. Telefon Nr. 3049.

**Oddział Warszawski** ul. Wierzbowa 9. (Plac Teatralny).

**Oddział we Lwowie**, ul. Legionów 1, Telefon 304.

**I. Oddział Miejski** w Krakowie, ul. Stradom 27. Telefon Nr. 3145

zafatwia wszelkie czynności bankowe oraz przyjmuje wkłady  
na książeczki, płacąc:

7<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie od wkładów płatnych za rocznym wypowiedzeniem,

6<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie od wkładów płatnych za półrocznym wypowiedzeniem,

5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie od wkładów płatnych za kwartalnym wypowiedzeniem,

4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie od wkładów płatnych za jednomiesięcznym wypowiedzeniem,

4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> rocznie od wkładów płatnych każdej chwili.

### OBYWATELE!

Setki realności, domów, will, kamienie i różnych fabryk w Poznańskim i na Pomorzu mamy poruczone do sprzedania, jak np. **120 morg. magdeb.** dobrej ziemi, z domem mur., budynkami gospodarskimi, martwym i żywym inwentarzem jak 4 konie, 6 krów, 2 owce i t. d. **za 12 milionów Mp.**

113 morg. dobrej ziemi z ogrodem owoc. o 150 drzew. oraz mur. dom pod dachówką, budynki gosp. pod papą, inwentarz martwy kompl., żywy: 3 konie, 5 krów dojnych, 3 jałówki, 3 cielaki i t. d. w cenie **14 milionów Mp.**

**Majątek 2300 morg.** dobrej pszennej ziemi (w tem 100 morg. lasu i 100 morg. łąki) wszystko obsiane. Pałac o 18 pokojach z kuchnią, łazienką, zabudowania gospod. masywne, wszystkie budynki prawie nowe. Inwentarz żywy: 44 koni, 2 źrebięta, 16 sztuk wołów pociąg., 17 krów dojń., 1 stadnik, 20 sztuk młodego bydła. Maszyny rolnicze nadkompletne. Cena 5,500.000 Mk niem. (5 milionów 500 tysięcy marek niem.) w walucie polskiej.

**Gospodarstwo 22 morg.** pszennej ziemi, w tem 1 morg. ogrodu owoc., mały staw. Dom mieszkalny, maszyny pod papą, zabud. gospod. Inwentarz żywy: 1 koń, 3 krowy, 1 owca i drób. Maszyny rolnicze. **Cena 4 miliony Mp.**

Gospodarstwo 35 morg., w tem 1 morg łąki i 1/2 morga ogrodu owoc., dom mieszkalny masywny pod trzcina. Zabudowania gospod. masywne pod papą. Inwentarz żywy: 2 konie, 1 krowa, 3 sztuki młodego bydła. Inwentarz martwy nadkompletny. **Cena 4 miliony Mp.**

**Konc. Agencja Handlowo-Komisowa, Drohobycz, ul. Stryjska 99.**





## KRÓLEWSKO - HOLENDERSKI LLOYD

KRAKÓW, ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

Najwygodniejsza i najtańsza przeprawa bezpośrednią linią pocztową do

### ARGENTYNY I BRAZYLIJ

Nasze najbliższe transporty odchodzą z Krakowa przez Amsterdam:

**ZEELANDYA**

23 SIERPNIA

**ORANIA**

13 WRZESNIA

**FLANDRIA**

28 WRZESNIA

Wszelkich dokładnych informacji udziela bezpłatnie nasze biuro

Królewsko - Holenderski Lloyd, Kraków ulica Szpitalna L. 30.

## „GLORIA“

### Fabryka świec i wyrobów woskowych

Sp. z ogr. odp.

w Krakowie—Podgórz.

Centrala: Kraków, ul. Sławkowska 1. 11.

Adres telegraficzny: Gloria—Kraków. — Telefon Nr. 1102 i 1375.

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski.

#### WYRABIA:

Świece kościelne,  
woskowe,  
półwoskowe,  
stearynowe,  
gładkie,  
z odbijankami,  
dekorowane.

Świece gromniczne.  
Paschały i triangały.

Świece cerkiewne i ofiarne,  
Świece choinkowe,  
Świece stołowe,  
Świece powozowe,  
Świece parafinowe.  
Steczki woskowe.  
Wosk i pastę do parkietów.  
Lampki parafinowe na groby i t. p.  
Bielarnia wosku.

Żądać ofert i cenników.



## CUNARD-LINE

Bardzo **dla Reemigrantów** Bardzo  
**ważne** ===== **i Emigrantów** ===== **ważne**

W miesiącu lipcu, sierpniu i wrzesniu zezwolono znacznej ilości osób na wyjazd z Polski do Ameryki i Kanady.

Celem załatwienia formalności, potrzebnych do wyjazdu, należy w najkrótszym czasie zwrócić się do naszego biura:



Kraków, ulica św. Marka 22  
i ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

sobiście lub listownie.

**Reemigranci** którzy wrócili do Polski nawet przed dwoma laty, mogą zgłosić się w naszym biurze z paszportami z Ameryki w czasie najkrótszym, byśmy dla nich wyrobili wizę amerykańską i wystarali się o szybki wyjazd.

**Emigranci** powinni niezwłocznie przesać do biura naszego pod adresem: „**CUNARD-LINE**“ Kraków, ulica św. Marka 22 i Szpitalna 30 (Hotel Pollera) swój Affidavit (papiery z Ameryki) i mogą być pewni, że otrzymają w najkrótszym czasie pozwolenie na wyjazd do Ameryki.

Każda zwłoka narazić może na utratę prawa wyjazdu, ze względu na ograniczoną ilość osób, mogących wyjechać w tym roku do Ameryki.

Zaznacza się, że kto zaraz prześle pod wskazanym Adresem:

**„CUNARD-LINE“**

Kraków, ulica św. Marka 22 i Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

Affidavit swój (papiery amerykańskie), ten może być pewny, że w najbliższym czasie wyjedzie do Ameryki.

Nasze okręty są największe i najszybsze na świecie, bo przeprowadzają podróżnych już w około 4 1/2 dniach do Ameryki i wyjeżdżają prawie codziennie ze wszystkich portów świata, przyczem pasażerowie mają zapewnioną opiekę podczas całej drogi, otrzymują znakomity wikt i zostają pomieszczeni w osobnych kajutach na 2—4 osób.

Dla wygody publiczności zaprowadzono na naszych okrętach Msze katolickie, by podczas drogi podróżni nie byli pozbawieni strawy duchowej.

Okręty nasze odchodzą z Gdańska, Cherburga, Antwerpii, Rotterdamu itd. Bilet okrętowy kosztuje z Krakowa do Ameryki 105 dolarów + 8 dolarów taksy amerykańskiej.

Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.